

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 5 maja 2015 roku skierowanym przeciwko R. Z. małoletnia powód D. Z. reprezentowany przez przedstawicielkę ustawową D. J. wniósł o podwyższenie alimentów z kwoty po 400 zł do kwoty po 1754,98 zł miesięcznie.

Pozwany R. Z. uznał powództwo do kwoty po 700 zł miesięcznie.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Łowiczu podwyższył zasądzone alimenty do kwoty po 1500 zł miesięcznie poczynając od dnia 20 maja 2015 roku, oddalił powództwo w pozostałej części, nadał wyrokowi w punkcie podwyższającym alimenty rygor natychmiastowej wykonalności oraz nie obciążył pozwanego kosztami postępowania.

Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego zostało oparte na ustaleniach, z których najistotniejsze przedstawiają się następująco :

Małoletni powód urodził się (...). Sąd Okręgowy w Łodzi XIII Wydział Cywilny z siedzibą w S. wyrokiem z dnia 21 stycznia 2008 roku w sprawie o sygn. akt(...) ustalił alimenty na rzecz małoletniego D. Z. w wysokości po 400 zł miesięcznie płatne od pozwanego R. Z.. D. Z. miał wówczas 9 lat i chodził do szkoły podstawowej. Matka powoda była zatrudniona jako (...) w (...) Spółdzielni (...) w Ł. za wynagrodzeniem ok. 1700 zł netto miesięcznie. Razem z synem zajmowała mieszkanie służbowe ponosząc za nie opłatę w wysokości ok. 350 zł miesięcznie. Potrzeby syna określała na kwotę 1035,82 zł miesięcznie. Pozwany R. Z., z zawodu technik mechanik utrzymywał kontakty z synem, mieszkał ze swoją matką, dokładając się do utrzymania. Przed rozводом prowadził własną działalność gospodarczą polegającą na konserwacji sieci telewizyjnej i Internetu, którą zlikwidował z powodu nieopłacalności. Miał zamiar podjąć pracę w telewizji kablowej na etacie z wynagrodzeniem 1400 zł miesięcznie.

D. Z. ma obecnie 16 lat, jest uczniem Gimnazjum w Ł.. Przedstawicielka ustawowa określiła miesięczne potrzeby syna na kwotę 3073,96 zł, na które składają się koszty wyżywienia, środki czystości i chemiczne, wydatki na kulturę, sport i zajęcia dodatkowe w tym korepetycje, wydatki szkolne, kieszonkowe, na leczenie, mieszkanie, ubrania i obuwie, sprzęt komputerowy i sportowy, wypoczynek w tym wycieczki szkolne, jak również wydatki na sprzęt AGD, z którego korzysta powód oraz wyposażenie i odświeżenie pokoju małoletniego. Przedstawicielka ustawowa wraz z powodem mieszka w mieszkaniu swojego obecnego męża, posiada zawód (...), pracuje w W. zarabiając 2818 zł miesięcznie. Z obecnego związku (...) ma jedno dziecko, jej mąż również pracuje w W. zarabiając (...) -12000 zł miesięcznie.

Pozwany R. Z. posiada kilka zawodów, w tym specjalisty (...). Prowadzi działalność gospodarczą polegającą na budowie sieci (...). W 2013 roku zawarł umowę na budowę takiej sieci na kwotę 4 700 000 zł, zaś w 2014 roku na kwotę 4 300 000 zł. We wrześniu 2015 roku pozwany podjął zatrudnienie w firmie (...) za wynagrodzeniem w wysokości 1670 zł miesięcznie ponieważ nosił się z zamiarem zamknięcia działalności gospodarczej. Dochody z firmy inwestował w realizację kolejnych projektów budowy sieci. W dniu 1 września 2015 roku nabył udziały w spółce (...) za kwotę 1 044 000 zł. Pierwsza część zapłaty w wysokości 544 000 zł nastąpiła w terminie 7 dni od podpisania umowy. Pozostała część w wysokości 500 000 zł miała nastąpić do 10. grudnia 2015 roku. Pozwany wnioskował o kredyt na kwotę 290 000 zł. W 2014 roku dochód pozwanego wyniósł 973 184,87 zł brutto. R. Z. do 2014 roku utrzymywał regularne kontakty z synem, wyjeżdżał razem na wakacje, kupił synowi rower, sfinansował przebudowę komputera, kupił pojazd do jazdy terenowej oraz dawał synowi pieniądze przy każdym spotkaniu. Pozwany dobrowolnie podwyższył w 2013 roku alimenty do kwoty 550 zł miesięcznie. Pozwany wynajmuje mieszkanie w P., posiada samochód F. (...), ale korzysta z pożyczonego samochodu marki B.. Nie posiada nieruchomości, swoje miesięczne koszty utrzymania określa na kwotę 3000 zł, lecz się na nerwicę lękowo-napadową wydając na leczenie ok. 200 zł miesięcznie.

W oparciu o ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy przytaczając treść art. 138, 135 § 1 i 2 oraz art. 96 k.r.o. uznał, że powództwo jest częściowo zasadne i pozwany powinien w większym stopniu niż dotychczas partycypować w

kosztach utrzymania powoda. Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że od daty wydania przez Sąd Okręgowy wyroku upłynęło niemal 8 lat, w ciągu których uległa znacznej zmianie sytuacja obu stron. D. Z. jest uczniem gimnazjum i znajduje się w takim wieku, że jego potrzeby szczególnie szybko rosną. W związku z dorastaniem więcej środków, niż było to w 2008 roku, potrzeba na wyżywienie, odzież, buty, które częściej trzeba wymieniać na nowe, większe, ma również zainteresowania np., harcerstwo oraz pobiera korepetycje i leczy się u ortodonta co wiąże się z dodatkowymi wydatkami. W ocenie Sądu Rejonowego przedstawione przez przedstawicielkę ustawową szczegółowe wyliczenie kosztów utrzymania powoda zawiera w większości faktyczne wydatki ponoszone na zaspokojenie jego potrzeb, które są dostosowane również do poziomu na jakim żyje cała rodzina. W ocenie Sądu pierwszej instancji wykazane potrzeby małoletniego są adekwatne do stopy życiowej jego przedstawicielki ustawowej i rodziny w jakiej obecnie się wychowuje. Natomiast zastrzeżenie Sądu budziły takie wydatki jak zakup obuwia sportowego za 200 zł na kwartał, zakup raz w roku garnituru lub mebli na 3 lata. Z uwagi na powyższe Sąd Rejonowy ustalił potrzeby małoletniego na kwotę 3000 zł miesięcznie i połowę tej kwoty przyjął jako należność raty alimentacyjnej od pozwanego na rzecz powoda wskazując, że sytuacja pozwanego od dnia wyroku rozwodowego uległa znacznej zmianie. Pozwany prowadzi bowiem działalność gospodarczą przynoszącą mu wielotysięczne dochody, nie jest już pracownikiem firmy, ale jej właścicielem, nabył udziały w firmie warte ponad 1 milion zł, zatrudnia w firmie 6 osób. Pozwany starał się o duży kredyt, zarówno z zaświadczenia z Urzędu Skarbowego jak i możliwości kredytowych pozwanego wynika, że jego dochody są bardzo wysokie. R. Z. zeznał, że jego dochody wynoszą netto 90 000 zł rocznie, tj. 7500 zł miesięcznie. W ocenie Sądu Rejonowego przy przyjęciu, że pozwany na swoje potrzeby wydaje, jak sam zeznał 3000 zł miesięcznie, jest on w stanie łożyć na powoda kwotę 1500 zł miesięcznie zaznaczając, że rozwój firmy i jej przekształcenia nie mogą się odbywać kosztem zaspakajania potrzeb małoletniego. Konkludując Sąd pierwszej instancji stwierdził, że zasadnym jest podwyższenie alimentów od pozwanego na rzecz jego małoletniego syna D. Z. do kwoty po 1500 zł miesięcznie. Powyższa kwota jest bowiem adekwatna do usprawiedliwionych potrzeb małoletniego powoda, a jednocześnie nie przekracza możliwości finansowych pozwanego. Sąd Rejonowy zaznaczył, że podwyższył alimenty od dnia 20 maja 2015 roku czyli od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu gdyż od tej daty na pozwanym zaczął ciążyć obowiązek spełnienia świadczenia tj. płacenia podwyższonych alimentów, zaś strona powodowa nie wskazała żadnych okoliczności uzasadniających podwyższenie alimentów z datą wsteczną.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego złożył pozwany w części dotyczącej punktu 1. ponad kwotę 700 zł miesięcznie oraz w zakresie punktu 4, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1 poprzez obniżenie alimentów zasądzonych na rzecz małoletniego D. Z. w wysokości 1500 zł miesięcznie do kwoty po 700 zł miesięcznie poczynając od dnia 21 grudnia 2015 roku zamiast od dnia 20 maja 2015 roku i oddalenie powództwa w pozostałej części oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Apelujący zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 135 § 1 k.r.o. poprzez ustalenie wysokości alimentów w oderwaniu od usprawiedliwionych i rzeczywistych potrzeb uprawnionego na kwotę 3000 zł miesięcznie, art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, iż powód skutecznie wykazał wysokość kosztów swego usprawiedliwionego utrzymania na kwotę 3000 zł, art. 135 § 1 k.r.o. w zw. z art. 138 k.r.o. poprzez przyjęcie, że pozwany stał się przedsiębiorcą mającym możliwość w partycypowaniu utrzymania syna w wysokości 1500 złotych miesięcznie oraz art. 135 § 1 i art. 138 w zw. z art. 137 § 2 k.r.o. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż uzasadnione jest żądanie podwyższenia alimentów od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu. Apelujący zarzucił także naruszenie przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, tj. art. 316 § 2 k.p.c. w zw. z art. art. 210 § 3 k.p.c., art. 235 i 236 k.p.c. poprzez niezastosowanie i nie otworzenie rozprawy na nowo, w sytuacji kiedy strona powodowa złożyła dowody w sprawie po zamknięciu rozprawy, a Sąd pierwszej instancji dokonał ustaleń faktycznych na podstawie dowodów, które nie zostały w sposób formalny dopuszczone i przeprowadzone na rozprawie, art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 316 § 2 k.p.c. polegające na przeprowadzeniu nowych dowodów bez udziału pozwanego oraz pozbawieniu pozwanego prawa obrony, co miało istotny wpływ na wynik postępowania sądowego, art. 233 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów zebranych w sprawie, poprzez uchybienie zasadom logicznego rozumowania oraz zasadom doświadczenia życiowego i współżycia społecznego, w szczególności

w wyniku przyjęcia, iż kwota alimentów 1500 zł stanowi w swej istocie kwotę usprawiedliwionych potrzeb powoda, przy uwzględnieniu zarobkowych i majątkowych możliwości pozwanego.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W toku postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił, że pozwany w okresie styczeń – marzec 2016 roku wykazał ujemne saldo w prowadzonej działalności gospodarczej, w dniu 22 grudnia 2015 roku otrzymał kredyt w Banku (...) w wysokości 270 000 zł, zaś w dniu 15 kwietnia 2016 roku posiadał na koncie dostępne środki w kwocie 228 963,43 zł / kopie : bilansu k.192, umowy k.194 – 197, stanu konta k. 193/.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Jak wskazał już Sąd Rejonowy, podstawę materialno-prawną roszczenia strony powodowej stanowi w niniejszej sprawie art. 138 k.r.o. Zgodnie z jego treścią w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Nie każda zmiana w zakresie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego lub zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego uzasadnia zastosowanie powołanego przepisu, lecz jedynie taka zmiana, która jest istotna i jednocześnie ma charakter trwały. Ustalenie zmiany stosunków następuje poprzez porównanie stosunków obecnych z warunkami i okolicznościami uprzednio istniejącymi. Bezsporną zmianą stosunków w niniejszej sprawie jest okoliczność, że powód ukończył obecnie 16 lat i kontynuuje naukę. Powyższa okoliczność skutkuje istotnym wzrostem kosztów jego utrzymania, gdyż jest oczywiste z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego, że koszt utrzymania 16-letniego zbliżającego się do uzyskania pełnoletniości chłopca jest istotnie wyższy od kosztów utrzymania dziecka 9-letniego uczęszczającego do II klasy szkoły podstawowej. Od 2008 roku kiedy ostatnio skonkretyzowano obowiązek alimentacyjny pozwanego wobec syna nastąpiła także istotna zmiana w zakresie możliwości zarobkowych rodziców dziecka, jak również faktycznie uzyskiwanych przez nich dochodów, które znacznie wzrosły. Powyższe winno skutkować także istotnym podwyższeniem stopy życiowej małoletniego. Z uwagi na powyższe należy uznać, że kwota 1500 zł, do której Sąd Rejonowy podwyższył alimenty nie może być uznana za wygórowaną z punktu widzenia usprawiedliwionych potrzeb 16-letniego dziecka i znajduje uzasadnienie w zebranych materiale dowodowym. Należy podkreślić, że kwota ta, na którą składają się różne składniki jest zmienna i nie jest możliwe jej precyzyjne wyliczenie, stanowi ona bowiem zawsze pewną projekcję przewidywanych wydatków w oparciu o średnią wydatków już poniesionych. Trudno też wymagać od przedstawicielki ustawowej tak szczegółowego uzasadnienia rozliczenia ponoszonych na dziecko wydatków, jak wnosi o to pozwany, który zakwestionował nawet ilość mydła i rolek papieru toaletowego zużywanego przez syna. Wbrew zarzutowi zawartemu w apelacji Sąd Rejonowy uwzględnił okoliczność, że przedstawicielka ustawowa powodów nie wykazała w pełni ponoszonych kosztów utrzymania syna i z tej przyczyny oddalił powództwo w pozostałej części. Sąd pierwszej instancji przeprowadził obszerne postępowanie dowodowe, a zgromadzone dowody szczegółowo omówił i dokonał ich prawidłowej oceny, którą podziela również Sąd Okręgowy. Rozważania Sądu Rejonowego są logiczne, a materiał dowodowy jakim dysponował Sąd został szczegółowo omówiony zarówno pod względem jego wiarygodności jak i przydatności w ustaleniu stanu faktycznego. Należy też wskazać, że nawet jeżeli, tak jak podniesiono w apelacji, koszty utrzymania powoda byłyby niższe od przyjętych przez Sąd pierwszej instancji i zamykały się w kwocie 2000 zł miesięcznie, to mając na względzie okoliczność, że pozwany osiąga dochód kilkakrotnie przewyższający wynagrodzenie matki dziecka, winien on także w znacznie większym rozmiarze niż D. J. przyczyniać się do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb syna. Nadto należy uwzględnić okoliczność, że D. J. w przeciwieństwie do pozwanego ma jeszcze jedno dziecko na utrzymaniu oraz nadal częściowo realizuje swój obowiązek alimentacyjny wobec powoda poprzez osobiste starania o utrzymanie i wychowanie chłopca. Podkreślić trzeba, że dochody matki powoda wzrosły w stosunku do uzyskiwanych przez nią w 2008 roku o 1100 zł, podczas gdy dochody pozwanego, aż o 6100 zł miesięcznie – przy wykazywanym dochodzie brutto w 2014 roku w wysokości 973 184,87 zł – i to opierając się jedynie na zeznaniu samego pozwanego. Jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy pozwany prowadzi działalność gospodarczą obracając znacznymi środkami pieniężnymi i nadal zatrudnia sześciu pracowników. Dokonując oceny dokumentów złożonych

przez pozwanego na etapie postępowania apelacyjnego należy stwierdzić, że uzyskiwanie kredytów bankowych jest rzeczą normalną przy prowadzeniu działalności gospodarczej i w żadnym razie nie może przesądzać o złej kondycji firmy prowadzonej przez pozwanego tym bardziej, że ubiegając się o kredyt pożyczkobiorca musi wykazać zdolność kredytową, którą bank ocenia, a nadto z umowy zawartej z bankiem w dniu 22 grudnia 2015 roku wynika, że pozwany zobowiązał się do utrzymywania na rachunku bieżącym oraz innych rachunkach bieżących w banku miesięcznych wpływów w wysokości minimum 135 000 zł.

Mając powyższe na względzie należy uznać, że możliwości zarobkowe pozwanego i faktyczny znaczny wzrost jego dochodów umożliwiają mu alimentowanie powoda kwotą po 1500 zł miesięcznie. Pozostałą część usprawiedliwionych potrzeb dziecka winna pokrywać jego matka, mając na względzie, że jej dochody są znacznie niższe od dochodów pozwanego, dokłada ona osobistych starań o utrzymanie i wychowanie małoletniego w rozumieniu art. 135 § 2 k.r.o. oraz ma obecnie na utrzymaniu drugie dziecko. Należy też stwierdzić, że wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy wziął pod uwagę cały materiał dowodowy zgromadzony w sprawie i zgodnie z art. 233 k.p.c. dokonał prawidłowej i logicznej jego oceny, a w konsekwencji ustalił stan faktyczny w sposób prawidłowy. Zasada swobodnej oceny dowodów nie została przekroczona, złożoność sytuacji materialnej każdej ze stron została uwzględniona w stopniu odpowiednim, a zmiany w zakresie potrzeb uprawnionego do alimentacji, jak i obecne możliwości ich zaspokojenia przez każdego z rodziców zbadane zostały wnikliwie i wszechstronnie. Nie jest trafny zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 316 § 2 k.p.c. gdyż okoliczności, których dotyczyły dokumenty złożone przez stronę powodową po zamknięciu rozprawy nie stanowiły istotnych okoliczności, które ujawniły się dopiero po zamknięciu rozprawy, a jedynie stanowiły potwierdzenie wysokości wydatków, które były podnoszone wielokrotnie w toku postępowania. Aczkolwiek istotnie odpisy dokumentów zostały doręczone pełnomocnikowi pozwanego dopiero po ogłoszeniu orzeczenia to w żadnym wypadku nie można zgodzić się z twierdzeniem, że pozwany został w tej sytuacji pozbawiony możliwości odniesienia się do złożonych dokumentów, skoro uczynił to w złożonej apelacji, a następnie w toku postępowania przed Sądem drugiej instancji. Nie jest również trafny zarzut podniesiony w apelacji, że podwyższenie alimentów winno nastąpić nie od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, lecz dopiero od daty wydania wyroku. Argumentacja zawarta w apelacji odnośnie powyższej kwestii dotyczy bowiem sytuacji, gdy powództwo jest dochodzone za okres sprzed daty wniesienia pozwu, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Z powyższych względów uznając, że wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną oraz zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

M. J. R. G. L.